

Rozdział I. Zagadnienia intertemporalne w polskim prawie karnym procesowym¹

§ 1. Wprowadzenie

W doktrynie prawa karnego procesowego nie podejmowano dotąd szerszej refleksji nad problematyką intertemporalną, a w szczególności nie doszło do wykształcenia właściwej dla tej gałęzi prawa terminologii, związanej z zagadnieniem zmiany prawa w czasie. Nie oznacza to jednak, że tematyka ta pozostaje całkowicie poza zainteresowaniem nauki i praktyki karnoprosesowej. Wręcz przeciwnie, można wskazać na ciekawą prawidłowość ożywiania się dyskusji w szeroko pojętych kwestiach intertemporalnych po niektórych judykatach SN, te zaś zawsze stanowiły próbę rozwiązania problemu, jaki zrodził się w praktyce stosowania prawa karnego procesowego, w wyniku nie dość dobrze stanowionego (zmienianego) prawa karnego procesowego.

¹ Tekst został opublikowany w dziele zbiorowym pt. *Problematyka intertemporalna w prawie. Zagadnienia podstawowe. Rozstrzygnięcia intertemporalne. Geneza i funkcje* (red. *J. Mikołajewicz*), Warszawa 2015, s. 321–401; powstał w ramach projektu badawczego finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki na podstawie decyzji DEC-201/07/B/HS5/03849 w ramach umowy Nr UMO-2012/07/B/HS5/03849: *Problematyka intertemporalna w prawie. Zagadnienia podstawowe. Rozstrzygnięcia intertemporalne. Geneza, funkcje, aksjologia*. Kierownik projektu prof. UAM dr hab. *Jarosław Mikołajewicz*. Przyjęte tu ustalenia terminologiczne są wykorzystywane we wszystkich opracowaniach mojego autorstwa poświęconych zagadnieniom intertemporalnym. Dotyczy to przede wszystkim przyjęcia założeń o istnieniu dwóch komplementarnych względem siebie metod postępowania w razie zmiany prawa w toku procesu karnego, określanym mianem zasad intertemporalnych – bezpośredniego stosowania prawa nowego oraz dalszego stosowania prawa dawnego. Użycie w tym kontekście określenia „zasada intertemporalna” pozostaje w zgodzie z założeniami podstaw prawa intertemporalnego opracowanych pierwotnie przez *J. Mikołajewicza* i potwierdzonych podczas realizowania grantu. Nie stanowi w żadnym razie bezpośredniego czy nawet pośredniego nawiązania do zasad procesu karnego i ich jakiegokolwiek systematyki. Dyrektywalny charakter zasad intertemporalnych, o których mowa na gruncie intertemporalnym (nie tylko w odniesieniu do prawa karnego procesowego, lecz także do innych dziedzin prawa materialnego i proceduralnego) podkreślają konkretne reguły intertemporalne, stanowiące ich rozwinięcie.

Przystępując zatem do analizy tej problematyki na gruncie procesu karnego, należy zauważyć na wstępie, iż nie ustalono w doktrynie karnoprosesowej, właśnie na potrzeby dyskursu o konsekwencjach zmiany prawa karnego procesowego w jego aspektach czasowych, pojęć takich jak: prawo intertemporalne, sytuacja prawna intertemporalna, problem intertemporalny i rozstrzygnięcia intertemporalne. Te pojęcia – opracowane na gruncie teorii prawa² – mogą być jednak doskonale wykorzystane przy dyskusjach w kwestiach intertemporalnych, pojawiających się na tle zmian prawa karnego procesowego. Należy w tym miejscu zauważyć podjętą ostatnio, w ramach opracowywania systemu prawa karnego procesowego, próbę usystematyzowania poglądów dotyczących obowiązywania tego prawa w czasie, przy wykorzystaniu wspomnianego wyżej, aparatu pojęciowego wypracowanego na potrzeby rozważań teoretyczno-prawnych³. Z tych względów dalsze rozważania prowadzone będą po zdefiniowaniu podstawowych pojęć, w oparciu jednak o założenia terminologiczne opracowane przez *J. Mikołajewicza* w teorii prawa.

Wydaje się przy tym istotne wskazanie, iż w piśmiennictwie, a także w judykaturze karnoprosesowej zwrócono (przy okazji ujawniających się problemów praktycznych wynikających ze zmiany prawa karnego procesowego w ujęciu temporalnym) uwagę na specyfikę procesu karnego. Pozwoliło to na uchwycenie różnicowania w sposobach rozwiązywania (zarówno na płaszczyźnie stanowienia, jak i stosowania prawa) problemów, wynikających ze zmiany przepisów prawa karnego procesowego, normujących różne zagadnienia procesowe.

Omawiając wszelkie kwestie związane z procesem karnym, należy zauważyć konieczność odróżnienia prawnie uregulowanej działalności zmierzającej do wykrycia i ustalenia czynu przestępnego i jego sprawcy, do osądzenia go za ten czyn i ewentualnie wykonania orzeczonej kary lub środków karnych, nazywanej właśnie procesem karnym (zastępczo, choć nie w pełni poprawnie „postępowaniem karnym”⁴), od prawa karnego procesowego, czyli przepisów prawnych regulujących proces karny.

Proces karny, jako uregulowana prawnie działalność, rozważany jest w perspektywie ruchu procesowego oraz jako mechanizm o określonej strukturze i właściwościach. Zarówno w nauce procesu karnego, jak i w orzecznictwie

² Por. *J. Mikołajewicz*, *Prawo intertemporalne. Zagadnienia teoretycznoprawne*, Poznań 2000.

³ Por. *A. Matukin-Szumlińska*, *Obowiązywanie prawa karnego procesowego w czasie. Prawo intertemporalne*, w: *System prawa karnego procesowego. Zagadnienia ogólne*, t. I, cz. 2 (red. *P. Hofmański*), Warszawa 2013, *passim*.

⁴ Por. *M. Cieślak*, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, w: *Dzieła wybrane*, t. 2 (red. *S. Waltoś*), Kraków 2011, s. 7–9.

zwraca się uwagę na możliwość jego opisu przy wykorzystaniu pojęć odnoszących się zarówno do jego konstrukcji, jak i jego ruchu (toku). Ten typowy dla prezentacji zagadnień karnoprosesowych podział na statykę i dynamikę procesu jest użyteczny również przy analizie i opisie kwestii intertemporalnych, ujawniających się na gruncie karnoprosesowym.

Do dynamiki (kinetyki) procesu karnego zalicza się fakty procesowe, drogi procesu karnego i składające się nań etapy procesowe – odmiany postępowania ujmowane jako nurty przebiegu procesowego i tryby postępowania dotyczących zasadniczego przedmiotu tego postępowania. Mianem statyki postępowania określa się tę część regulacji karnoprosesowych, która odnosi się do budowy mechanizmu procesowego, określenia jego uczestników wraz z ich prawami i obowiązkami, właściwości organów dokonujących czynności procesowych *etc.*⁵

Dla rozważań w zakresie intertemporalistyki przydatne jest posługiwanie się pojęciem faktu procesowego, rozumianego w doktrynie karnoprosesowej jako jakiegokolwiek względnie zwarte i samodzielne ogniwo ruchu procesowego, z którym prawo karne procesowe łączy skutki procesowe⁶. Ciąg takich faktów procesowych (zdarzeń i czynności procesowych) układa się w pewien łańcuch, a jednocześnie całość tego łańcucha pozostaje w ruchu i jest traktowana jako przebieg złożony z tych faktów procesowych rozciągniętych w czasie. Pojęcie „fakt procesowy” można traktować jako odmianę „faktu prawnego”, który także jest opisywany na gruncie teorii prawa w odniesieniu do rozważań dotyczących kwestii intertemporalnych. Faktem prawnym jest zatem ogół okoliczności, określonych przepisami prawa, które wywołują określone skutki prawne, tzn. powodują powstanie, zmianę lub wygaśnięcie stosunku procesowego. To, co wydaje się istotne z punktu widzenia dalszych rozważań, to zwrócenie uwagi, iż pod względem temporalnym niektóre fakty prawne zachodzą „momentalnie”, inne (zwłaszcza te, na które składa się wiele zachowań czy też zdarzeń) wymagają pewnego czasu. Są zatem osadzone w pewnym przedziale czasowym, nawet jeśli ze względu na przyjętą konwencję prawną są traktowane jako zaistniałe w jednym momencie.

Dla potrzeb dalszych rozważań wypada przyjąć założenie, że proces karny jest przebiegiem złożonym z określonych faktów prawnych (cząstkowych fak-

⁵ M. Cieślak, Polska, s. 25 i n.; K. Marszał, S. Stachowiak, K. Zgryzek, *Proces karny*, Katowice 2005, s. 23 i n.; J. Skorupka, *Pojęcie procesu karnego*, w: *System prawa karnego procesowego*, t. 1, cz. 1 (red. P. Hofmański), s. 106–109.

⁶ M. Cieślak, Polska, s. 39.

tów procesowych) układających się w stadia, fazy, podfazy oraz etapy procesowe i jest rozciągnięty w czasie. Trzeba przy tym zauważyć, co ma znaczenie również dla dalszych analiz, że proces karny jako zjawisko natury faktycznej oceniać należy w płaszczyźnie zjawisk realnych, a nie powinności, norm⁷. Fakty procesowe (zdarzenia i zachowania się uczestników) wywołują własne skutki prawne, co powoduje, że przy zmianie prawa trzeba uwzględnić zarówno skutki tych faktów momentalnych, jak i skutki sytuacji prawnych, na które fakty te się składają, tworząc sytuacje rozciągnięte w czasie. Proces karny jako przebieg prawny musi być badany z uwzględnieniem ruchu, w jakim się znajduje. Kiedy zatem rozważa się konsekwencje zmian prawa karnego procesowego, konieczne jest odniesienie się do przedmiotu jego normowania, czyli do procesu karnego, a zatem zjawiska z elementami statycznymi, będącego jednakże w ruchu. Proces karny i prawo karne procesowe to pojęcia usytuowane w dwóch różnych płaszczyznach – faktów społecznych (proces karny/postępowanie karne) i powinności – norm (prawo karne procesowe). Tym samym opis szeroko ujmowanej problematyki intertemporalnej na gruncie karnoprosesowym uwzględniać powinien zarówno różne sytuacje, jak i różne sposoby rozwiązywania problemów pojawiających się w związku ze zmianą prawa. Zmiana prawa, zarówno wówczas, gdy polega na wprowadzeniu nowych przepisów normujących nieuregulowane dotąd kwestie procesowe (np. wprowadzenie nowej instytucji procesowej, przykładowo wyrokowania na posiedzeniu, mediacji *etc.*), jak i wówczas, gdy zmienia się kształt normatywny istniejących w systemie instytucji (np. wprowadzone są nowe przesłanki skazania na wniosek) czy też usuwa się jakieś przepisy regulujące wcześniej określone kwestie (np. usunięcie z prawa karnego procesowego instytucji nieważności orzeczeń), generuje inne problemy intertemporalne. Prawidłowa legislacja wymaga wówczas dostosowania do zmiany prawa odpowiedniej „techniki” intertemporalnej.

Jak już wyżej zaznaczono, wobec niewykształcenia na gruncie karnoprosesowym podstawowych pojęć z punktu widzenia intertemporalistyki, należy w tym względzie, przy rozważaniach o zmianach prawa karnego procesowego i ich skutkach, odnieść się do teorii prawa i wypracowanych przez nią poglądów. Brak autonomicznej aparatury pojęciowej dla opisywania kwestii intertemporalnych w prawie karnym procesowym nie jest jednak zupełny. Należy odnotować (już na wstępie rozważań), że w doktrynie prawa karnego procesowego od początku XX w. formułowane były pojęcia, przy pomocy których opi-

⁷ M. Cieślak, Polska, s. 7.

sywano poszczególne kwestie związane ze zmianą prawa karnego procesowego w czasie. Niektóre z nich, jak mogłoby się wydawać, swoiste dla prawa karnego procesowego, nie odbiegają swym zakresem treściowym od pojęć formułowanych na gruncie innych gałęzi prawa procesowego. Często, zauważalne różnice dotyczą tylko sfery zewnętrznej, niejako szaty słownej. Istota pozostaje jednak, choć nie identyczna, to bardzo zbliżona, ze względu na specyfikę prawa proceduralnego i jego oczywiste odmienności od prawa materialnego. Przedmiot i cel regulacji poszczególnych praw procesowych (proceduralnych) są wprawdzie również odmienne, wystarczy wskazać różnice co do prawa karnego procesowego i prawa cywilnego procesowego, jednak stanowiący jądro wspólnych procesowy kreuje zbliżone problemy w razie zmiany prawa w toku trwającego postępowania.

W pierwszym rzędzie należy jednak zauważyć, iż w nauce prawa karnego procesowego brak nie tylko swoistych określeń używanych wyłącznie na gruncie tej gałęzi prawa dla opisu zakresu temporalnego jego obowiązywania, ale również brak pogłębionej refleksji nad problematyką **zmiany prawa**, czego konsekwencją jest niedostrzeganie niuansów związanych z koniecznością rozróżnienia zmian w akcie prawnym, zmian w przepisach prawnych i zmian w obrębie norm prawnych. Odnosząc się i w tej kwestii do dorobku teorii prawa, wypada zauważyć, że zmiana prawa może dotyczyć przekształceń w zbiorze aktów normatywnych, zawierających przepisy prawne wchodzące w skład aktualnego tekstu prawnego albo je uchylające; w zbiorze przepisów prawnych (przy czym mogą to być zmiany przepisów skutkujące zmianami norm prawnych z nich dekodowanych bądź też niepowodujące zmian w normach prawnych); zmiany w zbiorze norm prawnych ze względu na zmianę treści przepisów wyznaczających te normy oraz zmiany w zbiorze norm prawnych, które nie stanowią konsekwencji zmian w przepisach prawnych, lecz w sposobie wykładni tych przepisów⁸.

Najczęściej w rozważaniach o kwestiach intertemporalnych bierze się pod uwagę to pierwsze, z wymienionych powyżej, rozumienie zmiany prawa, uznając za zmianę prawa karnego procesowego sytuację, w której następuje wprowadzenie nowych regulacji (chodzi o nowy akt prawny, zawierający nowe przepisy karnoprosesowe albo tylko nowe przepisy dotąd nieistniejące w tym zbiorze), bądź zmianę treści poszczególnych przepisów znajdujących się już w akcie normatywnym, regulujących daną kwestię. Zmiana może też wiązać się z uchyleniem (utrata mocy obowiązującej) dotychczasowych przepisów

⁸ J. Mikołajewicz, Prawo, s. 37 i n.; A. Matukin-Szumlińska, Obowiązywanie, s. 417 i n.

na skutek tzw. pozytywnej działalności prawodawcy albo tzw. negatywnej działalności TK⁹.

§ 2. Problem intertemporalny na gruncie prawa karnego procesowego

Zmiana prawa w zakresie wyznaczającym jakiemuś podmiotowi jego sytuację prawną wytwarza „**sytuację prawną intertemporalną**”¹⁰, której istotą jest to, że wraz z wejściem w życie „nowego prawa” sytuacja prawna tego podmiotu może być wyznaczana przez normy prawa dawnego albo normy prawa nowego, co zależy od przyjętego w danym przypadku rozstrzygnięcia. Najczęściej, choć nie jest to regułą, jest ono pozytywnym rozstrzygnięciem ustawodawcy. Zauważyć należy, że sytuacja prawna intertemporalna jest zawsze wyznaczana przez jakąś normę prawną lub określony zespół norm i jest uznawana za sytuację powstałą „pod rządami dawnego prawa” i trwającą po wejściu w życie „nowego prawa” albo też jest uznawana za sytuację, która ustała w związku (w wyniku) wejścia w życie „nowego prawa”¹¹. Zaznaczyć przy tym wypada, że określenia „prawo nowe”, „prawo stare” mają jedynie charakter określeń technicznych w tym znaczeniu, że służą operacjonalizacji procesu wykładni, której celem jest przecież odtworzenie norm obowiązujących w systemie prawa, i to norm jednoznacznych¹².

⁹ W toku pozytywnej działalności ustawodawcy można wskazać na możliwość abrogacji (uchylenie aktu prawnego dotychczas obowiązującego bez ustanowienia aktu nowego regulującego ten sam zakres stosunków społecznych), obrogacji (uchylenie aktu wraz z wprowadzeniem w życie innego aktu regulującego ten sam zakres stosunków społecznych) i autoderogacji (uchylenie aktu ze względu na upływ czasu, na jaki określona regulacja została wprowadzona) – por. cyt. oprac. A. Matukin-Szumlińskiej, która zebrała i zaprezentowała poglądy prezentowane w piśmiennictwie teoretyczno-prawnym, A. Matukin-Szumlińska, *Obowiązki*, s. 418 i n.

¹⁰ Pojęcie to dla potrzeb rozważań o prawie intertemporalnym stworzył J. Mikołajewicz; zob. *tenże*, *Prawo*, s. 59.

¹¹ Tak J. Mikołajewicz, *Prawo*, s. 59.

¹² Należy zauważyć, iż na gruncie karnoprosesowym w doktrynie raczej nie dyskutuje się o normach tylko o przepisach, a dyskurs w tej mierze odnosi się głównie do analizy i przywoływania przepisów, a często wprost do używania wspomnianych wyżej określeń o charakterze technicznym, takich jak „nowe prawo/stare (dotychczasowe) prawo”. Jest to dość duże uproszczenie, zważywszy na to, że przy rozstrzygnięciu problemu intertemporalnego *in concreto* należy jednak odnieść się do normy prawnej, która wyznacza określone zachowanie się jej adresata. Rozwiązanie problemu intertemporalnego wiąże się zatem z ustaleniem zakresu zastosowania określonej normy na dany moment wykładni, z odpowiednią jego modyfikacją wynikającą z konieczności

Kluczowym pojęciem dla dalszych rozważań jest termin „**problem intertemporalny**”. Problem intertemporalny na gruncie teorii prawa definiowany jest jako kwestia, która z norm czy też zespołu norm prawnych wyznacza sytuację prawną z elementem dawnym określonego podmiotu w przypadku zmiany prawa¹³.

W tym miejscu oczywistym jest pytanie, czy takie ujęcie problemu intertemporalnego jest adekwatne również na gruncie prawa karnego procesowego. Wydaje się, że pojęcie to nie tylko jest użyteczne, ale również może zostać treściowo dookreślone przy uwzględnieniu specyfiki prawa karnego procesowego. Zatem, na gruncie tej dziedziny prawa problem intertemporalny jawi się jako sytuacja mająca miejsce w toku trwania procesu karnego, a wynikająca ze zmiany prawa karnego procesowego.

Na gruncie prawa karnego procesowego podmiotami, których sytuacja prawna wyznaczana jest przez normy prawa, są uczestnicy procesu karnego, a zatem zarówno organy procesowe, jak i strony postępowania i inne podmioty odgrywające w tym postępowaniu rolę określoną przez prawo karne procesowe (biegli, świadkowie, pomocnicy procesowi *etc.*). Pojęcie problemu intertemporalnego na gruncie prawa karnego procesowego jest zatem ściśle związane z sytuacją prawną (nazywaną tu intertemporalną), w jakiej znaleźli się (mogą się znaleźć) uczestnicy procesu karnego w razie zmiany prawa (chodzi zarówno o zmianę przepisów prawnych, jak i zmianę treści norm prawnych) w toku tego postępowania¹⁴. Trudność definiowania **sytuacji intertemporalnej** zwiększa znacząco konwencja językowa nakazująca nazywanie procesu karnego (a zatem przebiegu prawnego złożonego z faktów procesowych) również sytuacją prawną, tyle tylko że inaczej rozumianą niż tylko w ujęciu intertemporalnym. Tok (trwanie) procesu karnego jest traktowany w niniejszych rozważaniach jako sytuacja prawna rozciągnięta w czasie (a zatem temporalna), która ma swoje wyraźnie dające się wyróżnić granice czasowe. Proces karny bowiem rozpoczyna się i kończy w określonym mo-

uwzględnienia dokonanej zmiany prawa (np. w rozumieniu zmiany przepisu prawnego normę tę zawierającego czy też zmiany samej normy w danym przepisie zakodowanej).

¹³ J. Mikołajewicz, Prawo, s. 60.

¹⁴ Do pomyślenia jest oczywiście i taka sytuacja, gdy zmiana prawa procesowego wywołuje zmianę w sferze prawnej podmiotów niebędących w znaczeniu ścisłym uczestnikami procesu karnego, jednak ściśle z nim powiązanych. Zmiany dotyczące np. jawności przebiegu postępowania (np. jawności rozprawy) generować mogą również określone następstwa w odniesieniu do społeczeństwa i tych jego członków, którzy chcą uczestniczyć w rozprawie karnej w charakterze publiczności.

mencie. W typowym układzie, rozpoczęcie procesu karnego następuje w razie istnienia uzasadnionego przekonania, że zostało popełnione przestępstwo (art. 303 KPK), wówczas bowiem zostaje wydane postanowienie rozpoczynające postępowanie przygotowawcze (tzw. formalne wszczęcie postępowania karnego). Nawet jeśli nie następuje formalne wszczęcie postępowania karnego, to uchwytny jest punkt (wyznaczony dokonaniem pierwszej czynności procesowej – por. art. 308 KPK), w którym postępowanie to uznawane jest za wszczęte, choćby tylko „faktycznie”. Dla rozważań o zmianie prawa znacznie może mieć to, że przedmiotem regulacji prawa karnego procesowego jest również (choć nie jedynie – o czym poniżej) przebieg prawny, a zatem zbiór faktów procesowych, które rozciągnięte w czasie tworzą sytuację prawną, będącą w ruchu. Jednocześnie dynamika tego przebiegu (a zatem procesu karnego) i jego silny związek z czasem występowania poszczególnych faktów nań się składających (dokonywanie czynności procesowych, występowanie zdarzeń relewantnych prawnie¹⁵, a nawet sam upływ czasu¹⁶) powoduje, że uznajemy proces karny za sytuację prawną w toku. A zatem wypada zauważyć, że dwójako używany jest tu termin „sytuacja prawna” – raz jako określenie zbioru faktów procesowych tworzących sytuację w toku (czyli proces karny), a drugi raz jako **sytuacja intertemporalna**, czyli konkretny układ, w którym ze względu na zmianę prawa podczas toku procesu pojawia się konieczność ustalenia, jakie prawo (jakie przepisy, a jeszcze ściślej normy) będzie miało w tym konkretnym układzie zastosowanie do oceny skutków tych faktów, które są względem zmiany prawa przeszłe, teraźniejsze lub przyszłe. Dla rozważań o problemach zmiany prawa w czasie istotna jest zatem sytuacja intertemporalna i dla tej sytuacji formułuje się określone sposoby postępowania.

Jakkolwiek proces karny jest postrzegany jako twór dynamiczny, to należy zauważyć nie tylko ruch procesowy, lecz również i to, że mechanizm działania zależny jest od elementów statycznych, stanowiących jego element składowy. Sytuacja intertemporalna odnoszona do ruchu procesowego i zmiany prawa może zatem powstać także przy ocenie owych elementów statycznych, do których zalicza się tzw. elementy czynne (uczestnicy procesu) i elementy bierne

¹⁵ Np. śmierć oskarżonego prowadząca do umorzenia postępowania – art. 17 § 1 pkt 5 KPK.

¹⁶ Powodujący przedawnienie i na gruncie procesowym prowadzący do umorzenia postępowania lub odmowy jego wszczęcia – art. 17 § 1 pkt 6 KPK.

(wśród których wyróżnia się przedmiot postępowania, przedmiot czynności procesowej, narzędzia procesowe)¹⁷.

Problem intertemporalny jako efekt zmiany prawa karnego procesowego pojawia się zarówno na płaszczyźnie stanowienia, jak i stosowania prawa. Generalizacja historyczna dokonana po analizie zmian w KPK w okresie jego obowiązywania (a zatem od 1.9.1998 r.) pozwala na stwierdzenie, iż polski ustawodawca „karnoprosesowy”, który dokonując zmian prawa, powinien rozstrzygnąć, jakie prawo (dawne czy nowe) powinno mieć zastosowanie do określonej sytuacji intertemporalnej, a zatem jakie prawo (jaka norma czy też zespół norm) ma wyznaczać sytuację prawną podmiotu znajdującego się w sytuacji prawnej z elementem dawnym – nie zawsze wywiązywał się z tej powinności w sposób właściwy. Powodowało to przerzucenie decyzji o identyfikacji i rozwiązaniu określonego problemu intertemporalnego na płaszczyznę stosowania prawa, a zatem na tych uczestników toczącego się procesu karnego, którzy pełnią w nim funkcję organów procesowych. Oni bowiem związani są normami kompetencyjnymi nakazującymi im stosowanie prawa, i to tego, które jest w danej sytuacji prawem właściwym. Nie zawsze jednak to prawo właściwe udaje się ustalić wprost w drodze wykładni przepisów prawnych. Często ustawodawca nie dokonuje żadnego wskazania co do sposobu rozstrzygnięcia problemu intertemporalnego, pozostawiając tę kwestię nie tylko organom stosującym prawo, lecz także (wobec niewskazania, jakie prawo ma być stosowane) kulturze prawnej¹⁸. Wiąże się to w sposób oczywisty z trudnościami w ustalaniu, jakie prawo (tekst prawny, a kolejno normy prawne) ma mieć zastosowanie w danej sytuacji. Z punktu widzenia stanowienia prawa problem intertemporalny powinien być rozstrzygnięty poprzez prawidłową legislację, której wzorzec zawiera § 30 ZaSTechPrR, a która wskazuje na treść przepisów intertemporalnych, wymagając, by regulowały one m.in. kwestię zakończenia postępowań będących w toku (wszczętych w czasie obowiązywania dotychczasowych przepisów i niezakończonych ostatecznie do dnia ich uchylecia), wskazania skuteczności czynności procesowych już dokonanych oraz organów

¹⁷ M. Cieślak, Polska, s. 25 i n.; do elementów zaliczanych do kinetyki procesu karnego zalicza się fakty procesowe (zdarzenia procesowe, czynności procesowe), drogi procesu i składające się nań etapy procesowe, odmiany postępowania i tryby, tamże, s. 26.

¹⁸ Wydaje się, że w taka właśnie sytuacja miała miejsce po ZmKPK z 10.1.2003 r. (tzw. nowelizacja styczniowa), którą derogowano z prawa karnego procesowego instytucję nieważności orzeczeń wraz z „całym instrumentarium” służącym do orzekania w tej kwestii, co spowodowało ogromne problemy praktyczne wynikające z braku reguł intertemporalnych wskazujących na sposób rozstrzygnięcia pojawiających się nieuchronnie problemów intertemporalnych.

właściwych do zakończenia postępowania, ewentualnie terminów przekazania im spraw (ust. 1 i 2).

W obszarze stosowania prawa karnego procesowego widać jednak wyraźnie, jak bardzo kłopotliwe jest niewywiązanie się ustawodawcy z powinności stanowienia poprawnych przepisów intertemporalnych, które w sposób niebudzący wątpliwości mogłyby służyć rozwiązywaniu problemów intertemporalnych. Świadczy o tym także dyskusja towarzysząca niemal wszystkim nowelizacjom KPK – zarówno tym, które przepisy takie zawierały, jak i tym (zwłaszcza tym), które ich nie zawierały, pozostawiając problemy do rozwiązania praktyce wymiaru sprawiedliwości, która nie zawsze była w stanie sobie z nimi poradzić¹⁹.

Na tle zmian prawa karnego procesowego zarysowały się pewne „zasady”²⁰ służące łagodzeniu negatywnych konsekwencji, wynikających ze zmian przepisów KPK, stanowiącego podstawowe źródło normatywne tego prawa. Ujmując je w sposób ogólny (w oderwaniu od konkretnych rozwiązań prawnych), można uznać, iż wskazują, jak należy postąpić w razie zmiany prawa w toku procesu karnego. Zostaną one omówione poniżej. Warto jednak w tym miejscu podkreślić, że w piśmiennictwie poświęconym teoretycznoprawnym aspektom intertemporalnym używa się określenia „zasady intertemporalne”²¹ dla wskazania na sposoby rozwiązania problemów intertemporalnych pojawiających się w związku ze zmianą prawa. Na gruncie karnoprosesowym nadaje się tym sposobom postępowania (rozstrzygania problemów intertemporalnych) różne miana. Przy czym, co wskazane zostanie w dalszej części opracowania, także na gruncie karnoprosesowym, określone techniki legislacyjne służą realizacji przyjętego rozstrzygnięcia intertemporalnego. Zauważmy przy

¹⁹ Por. polemikę sędziów SN, w oprac. S. Zabłocki, Pożegnanie z nieważnością, Pal. 2003, Nr 3–4, s. 90 i n.; *tenże*, A jednak pożegnanie z nieważnością, Pal. 2003, Nr 4–5, s. 126–128 oraz polemicznie P. Hofmański, Ciszej nad trumną nieważności, Pal. 2003, Nr 4–5, s. 119–125.

²⁰ Pojęcie „mechanizm” stosowane było przez A. Matukin-Szumlińską omawiającą zagadnienia obowiązywania prawa karnego procesowego w czasie – por. A. Matukin-Szumlińska, Obowiązywanie, s. 499 i n.; T. Pietrzykowski nazywa je na gruncie rozważań teoretycznych „technikami intertemporalnymi”, *tenże*, Podstawy prawa intertemporalnego. Zmiany przepisów a problemy stosowania prawa, Warszawa 2011, s. 60–61; J. Mikołajewicz używa określenia „zasada”, *tenże*, Prawo, s. 62.

²¹ Por. J. Mikołajewicz, Prawo, s. 62, tak też na gruncie prawa karnego materialnego W. Wróbel, Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym, Kraków 2003, s. 154, który jednak rozumie zasady intertemporalne jako „zbiór reguł adresowanych zarówno do ustawodawcy, jak i organów stosujących prawo, określających czasowy zakres zastosowania norm prawnych, a także wskazujących sposób rozstrzygnięcia kolizji norm pochodzących z różnych okresów”.

tym, że w doktrynie procesu karnego pojęcie „zasada” odnosi się przede wszystkim do zasad procesowych, wyznaczających model tego postępowania i sytuację procesową jego uczestników. Prawdopodobnie zatem właśnie ze względu na jednoznaczne konotacje określenia „zasada”, uznano za celowe używanie innego określenia, wprawdzie bowiem jednostkowo, jednak zauważalnie w piśmiennictwie karnoprosesowym używa się zamiast terminu „zasada intertemporalna” określenia „mechanizm intertemporalny”²², bądź też (co częściej spotykane) rozważa się możliwości postępowania w razie zmiany prawa²³. Wydaje się jednak, iż posługiwanie się terminem „mechanizm intertemporalny” nie jest w tym kontekście poprawne. Zauważyć bowiem należy, że pojęcie to, używane powszechnie w piśmiennictwie i orzecznictwie z zakresu prawa karnego procesowego (chodzi o termin „mechanizm”), prawidłowo odnosi się do procesu karnego jako pewnego tworu prawnego, czy też – rozważając tę kwestię na płaszczyźnie faktycznej – do pewnego zjawiska realnego. Tylko bowiem w odniesieniu do takiego ujęcia można w pełni posługiwać się określeniem „mechanizm”, gdyż uwzględnia ono zarówno samą konstrukcję (twór o pewnej budowie), jak i choćby potencjalną możliwość jej poruszania się (a zatem twór ten może jednocześnie ze względu na swą budowę być dynamiczny). Trudno jednak odnieść te cechy do sposobu postępowania przy wyborze określonej metody rozwiązania problemu intertemporalnego, czy też tym bardziej do samej metody. „Mechanizm” to część pracująca określonej konstrukcji albo – w innym jeszcze ujęciu – naturalny lub sztucznie stworzony proces powodujący, że coś się zdarza albo może nastąpić, co jak widać, nie jest określeniem adekwatnym do opisu możliwego sposobu wyboru (sposobu postępowania), a z tym zjawiskiem mamy w gruncie rzeczy do czynienia. Wykorzystanie do analizy i opisu kwestii intertemporalnych na gruncie prawa karnego procesowego pojęcia „zasada”, w odniesieniu do możliwego (dającego się pomyśleć, uwzględniając specyfikę tego prawa proceduralnego) sposobu postępowania w razie zmiany prawa i w celu zniwelowania uciążliwości tej zmiany ze względu na jej dokonanie w toku trwającego postępowania karnego, nie nawiązuje do tych koncepcji filozoficznoprawnych, w których wyróżnia się

²² Por. A. Matukin-Szumlińska, *Obowiązki*, s. 499 i n.

²³ M. Cieślak, *Polska*, s. 147; o zasadzie „nowej ustawy” w znaczeniu reguły intertemporalnej pisał m.in. W. Daszkiewicz, *Proces karny. Część ogólna*, Poznań 1996, s. 29, należy zauważyć również, iż w uzasadnieniu noweli ZmKPK z 27.9.2013 r. w części dot. przepisów przejściowych mowa jest o zasadach intertemporalnych, choć pogłębiona analiza treści uzasadnienia i tychże przepisów pozwala owe „zasady” identyfikować jako reguły intertemporalne w znaczeniu użytym w niniejszym opracowaniu.

pojęcie zasad i reguł²⁴. Wręcz przeciwnie, jest to raczej (odnosząc się do dawnej konwencji językowej²⁵) wskazanie sposobu postępowania czy też kierunku działania, które grupuje nakazane przez ustawodawcę określone zachowania się (dyrektywy postępowania) przybierające postać reguł intertemporalnych.

Wracając do zasad, określających, w jaki sposób można zachować się, jeśli nastąpi zmiana prawa karnego procesowego, wskazać trzeba na trzy możliwe sposoby postępowania: dokończenie procesu karnego według dotychczasowych przepisów (oznacza to swego rodzaju dalsze działanie prawa dawnego), ponowienie procesu (bądź niektórych tylko czynności procesowych) według przepisów nowej ustawy (oznacza to działanie prawa nowego) oraz kontynuowanie postępowania po wejściu w życie nowych przepisów według nowego prawa (tzw. chwytnie w locie) przy pozostawieniu w mocy tych czynności procesowych, które zostały dokonane zgodnie z dotychczasowymi przepisami²⁶. Można je opisać właśnie poprzez zasady, którym można nadać odpowiednio określenia – „zasada bezpośredniego działania prawa nowego” oraz „zasada dalszego stosowania prawa dawnego”.

Zastosowanie wyżej wspomnianych zasad intertemporalnych następuje przy użyciu określonych **reguł intertemporalnych**. Wydaje się, iż w ten właśnie sposób następuje też ich konkretyzacja w postaci norm postępowania. W doktrynie i orzecznictwie karnoprosesowym zauważa się niektóre z nich, bardziej lub mniej sprecyzowane (są one jako normy prawne zakodowane w przepisie ustawy). Jak już wspomniano, na gruncie karnoprosesowym nie tylko nie stworzono autonomicznych pojęć umożliwiających dyskurs o kwestiach intertemporalnych, lecz również nie podjęto dotąd w szerszym zakresie próby ich zdefiniowania²⁷. Pomimo braku jednolitej definicji, można przyjąć, oceniając ich cel, rolę i sposób ujęcia, iż są to pewne dyrektywy postępowania

²⁴ Choćby R. Dworkina, R. Alexy'ego czy też M. Atienzy i J.R. Manero.

²⁵ Por. M. Cieślak, Polska, s. 147.

²⁶ Tak, m.in. M. Cieślak, Polska, s. 147, S. Grajewski i in., w: Prawo karne procesowe. Część ogólna, Warszawa 2009, s. 15; *tenże* i in., w: Prawo karne procesowe. Część ogólna, Warszawa 2011, s. 15.

²⁷ Należy jednak wspomnieć o próbie zdefiniowania reguł intertemporalnych podjętej przez P. Czarneckiego i A. Matukina, którzy pod tym pojęciem na gruncie prawa karnego procesowego rozumieją „zbiór dyrektyw, kierowanych nie tylko do organów procesowych, ale również do uczestników postępowania, wskazujących sposób rozwiązania sytuacji, w której oceniana z punktu widzenia dwóch odmiennych momentów czasowych treść normatywna danej normy karnoprosesowej lub przepisu prawnego różni się w zależności od chwili dokonywania oceny”, por. P. Czarnecki, A. Matukin, Intertemporalne aspekty obowiązywania ustawy karnej procesowej – zarys problematyki, CPKiNP 2010, Nr 1, s. 188.

nia ustalone przez ustawodawcę w toku stanowienia prawa (często zakodowane w treści tzw. przepisów intertemporalnych) oraz wykorzystywane (po ich odkodowaniu w procesie wykładni) w toku stosowania prawa przez organy prowadzące postępowanie karne do rozwiązywania problemów intertemporalnych. W tym ujęciu reguły intertemporalne to dyrektywy służące dokonywaniu przez organ stosujący prawo określonych rozstrzygnięć intertemporalnych, czyli podejmowania już na etapie wykładni przepisów prawa karnego procesowego (zmienionego w toku trwania procesu) decyzji, jakie przepisy prawne mają zastosowanie w danej sytuacji intertemporalnej oraz czy i jak należy zmodyfikować, w związku ze zmianą prawa, zakres zastosowania określonej normy prawnej wyznaczającej danemu podmiotowi jego sytuację prawną.

§ 3. Zasady i reguły intertemporalne w polskim prawie karnym procesowym

Na gruncie współczesnego polskiego prawa karnego procesowego, ukształtowanego ustawą – KPK z 6.6.1997 r., można dostrzec wykorzystanie dwóch sposobów postępowania w razie zmiany tego prawa (ujmując zmianę prawa szeroko, jako zmianę przepisów KPK, zmianę normy karnoprosesowej, bez zmiany szaty słownej przepisu, w którym jest zakodowana, oraz zmianę normy wynikającą ze zmiany sposobu wykładni przepisu karnoprosesowego). Należy zatem uznać, iż w prawie karnym procesowym u podstaw tworzenia reguł intertemporalnych znajdują się dwie, niestanowiące konkurencji, lecz komplementarne względem siebie zasady intertemporalne. Wybór każdej z nich może nastąpić (i następuje) na poziomie stanowienia prawa i uzyskuje swój formalny wyraz w postaci określonych reguł intertemporalnych, zakodowanych jako normy prawne w przepisach prawa karnego procesowego (uprzedzając dalsze rozważania, należałoby uściślić – w przepisach intertemporalnych wchodzących w skład systemu tej gałęzi prawa).

W odniesieniu do tak rozumianych zasad intertemporalnych (jak się wydaje, rozumianych dość zgodnie w doktrynie karnoprosesowej, choć jak wspomniano, nie formułuje się tego problemu przy użyciu tej właśnie terminologii) jako możliwe sposoby postępowania mające na celu osiągnięcie rezultatu w postaci rozstrzygnięcia problemu intertemporalnego, dostrzega się możliwość dalszego stosowania prawa dawnego albo bezpośredniego działania prawa nowego. Na gruncie karnoprosesowym nie wyróżnia się wyboru prawa, który

jest wskazywany w teorii prawa²⁸ jako technika rozwiązania kwestii intertemporalnej.

Za pomocą reguł intertemporalnych następuje swoista modyfikacja tych ogólnych sposobów postępowania i ich normatywne ujęcie w postaci zbioru przepisów, które jednak nie zostały ujęte w żadnym akcie prawnym regulującym problematykę karnoprosesową jako wyraźnie wyodrębnione „przepisy intertemporalne”. Grupy przepisów regulujących problematykę intertemporalną – jeśli były już wprowadzane do prawa karnego procesowego – stanowiły albo przedmiot regulacji odrębnych ustaw, albo część regulacji ustaw nowelizujących KPK. Ustawodawca karnoprosesowy nie wprowadził regulacji prawnych zawierających określone reguły intertemporalne bezpośrednio do ustawy KPK. Można wskazać, iż kierując się przyjętą od lat dwudziestych ubiegłego wieku kulturą prawną, wprowadzając nowe ustawy karnoprosesowe, czyni to osobnymi aktami prawnymi (tzw. PW KPK). Akty takie towarzyszyły KPK²⁸, KPK⁶⁹ i KPK z 1997 r. Zmiany w obrębie ustaw KPK na przestrzeni XX w. oraz obecnie (nowelizacje tego aktu) dokonywane były zawsze ustawami, które zazwyczaj zawierały w części końcowej tzw. przepisy przejściowe. Nie zawsze były one wyróżnione tą nazwą w strukturze tekstu prawnego, niemniej jednak – jeśli były zamieszczone w ustawie nowelizującej przepisy, których treść wskazywała na funkcję rozstrzygania problemów wynikających ze zmiany prawa karnego procesowego – to były one w doktrynie i w orzecznictwie traktowane jako przepisy intertemporalne.

Należy zauważyć, iż niekiedy ustawodawca, wprowadzając zmiany do ustawy KPK, nie zamieszczał w ustawie zmieniającej żadnych przepisów o charakterze lub treści regulacji intertemporalnej. W takich sytuacjach ewentualne problemy tej natury rozwiązywane były w praktyce poprzez odpowiednie stosowanie reguł intertemporalnych wyinterpretowywanych z przepisów wprowadzających KPK. Taka technika prawodawcza stosowana była pod rządami wszystkich KPK, obowiązujących w Polsce po odzyskaniu niepodległości. Zawsze jednak u podstaw procesów wykładni leżały, jako tworzywo stanowiące jej przedmiot, przepisy prawne zawierające reguły intertemporalne. Tam bowiem odnajdywano dyrektywy postępowania o postaci normy prawnej albo wyrażenia normokształtnego.

Analizując reguły intertemporalne, trzeba powrócić do sposobu postrzegania procesu karnego jako zjawiska o elementach kinetycznych i statycznych.

²⁸ Por. J. Mikołajewicz, *Prawo*, s. 62.